

# Czy wśród imigrantów są rosyjscy agenci?

30 listopada 2021

Podczas dwóch prób siłowego przekroczenia granicy na terenie działania placówek Straży Granicznej w Mielniku i Szudziałowie w polskich funkcjonariuszy rzucano kamieniami i petardami, byli też oślepiani – poinformowała we wtorek rzecznik Straży Granicznej por. Anna Michalska.[SN]

[ ]

Do pierwszego zdarzenia doszło w poniedziałek około godz. 18.00 na odcinku chronionym przez placówkę SG w Mielniku, gdzie grupa 70 osób próbowała przedostać do Polski. Jak przekazała rzecznik, w stronę służb rzucone były kamienie, żołnierze byli oślepiani. Dodała, że grupie towarzyszyły osoby w mundurach, które rzucały kamieniami.[SN]

Drugie zdarzenie miało miejsce we wtorek ok. 2:30 rano na terenie działania placówki SG w Szudziałowie. Kilkuosobowa grupa była bardzo agresywna. W stronę polskich służb rzucono najpierw kamienie i rury z ogrodzenia po białoruskiej stronie, oślepiano, a następnie rzucono petardami. Osoby nie przekroczyły linii granicy. Rzecznik podkreśliła, że nikomu nic się nie stało.[SN]

Służby pilnujące polsko-białoruskiej granicy były niejednokrotnie atakowane przez imigrantów, których Białoruś celowo sprowadziła do swojego kraju. Wśród nich mogą być islamscy terroryści i/lub osoby powiązane z Rosją. Litwa zdaje sobie sprawę z tego zagrożenia, a czy Polska jest na to gotowa? W ostatnim wywiadzie dla gazety „Lietuvos”, szef litewskiej Służby Ochrony Granicy Państwowej Rustamas Liubajewas powiedział, że służby skoordynowały swoje działania z wojskiem, gdyż jednym z możliwych scenariuszy, które brane

są pod uwagę, jest próba przełamania litewskiej granicy przez imigrantów z wykorzystaniem broni. Liubajewas nawiązywał do wypowiedzi Aleksandra Łukaszenki, który w okresie letnim groził, że uzbrojeni afgańscy talibowie przyjadą na Litwę.[ZNZ]

Tymczasem w poniedziałek rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn stwierdził na „Twitterze”, że wśród migrantów, którzy w ostatnim czasie przybywają na Białoruś pojawiają się Afgańczycy, którzy od dłuższego czasu mają powiązania z Rosją. Jego zdaniem niektórzy z nich są po rosyjskich kursach wojskowych i mogą mieć przeszkolenie bojowe. Przypomniał również, że na początku września 2021 r. zatrzymano Afgańczyka, który przybył do Polski zaraz po ukończonym kursie wojskowym w Rosji. Czy polska granica zostanie zaatakowana przez uzbrojonych islamistów?[ZNZ]

Od początku roku Straż Graniczna zanotowała prawie 40 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej, z czego ponad 17 tys. prób miało miejsce w samym październiku. W ostatnim czasie sytuacja na granicy uspokoiła się, lecz może to być cisza przed burzą. Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak uważa, że kryzys może trwać miesiącami, a nawet latami. [ZNZ]

Jeśli do Polski przedostali się już islamscy terroryści, niewykluczone, że będą planować u nas zamachy. Jeśli za ich wyszkoleniem będzie stała Rosja to będziemy mogli mówić o poważnej eskalacji – aktualnie tylko Białoruś jest jawnie wrogo nastawiona przeciwko Polsce i świadomie podejmuje działania zagrażające naszemu bezpieczeństwu poprzez sprowadzanie migrantów z Bliskiego Wschodu. Ostatecznie terroryści mogą również próbować przedostać się dalej na Zachód, a wtedy wzrośnie ryzyko zamachu w Niemczech i dalej położonych państwach.[ZNZ]

Autorstwo: Sputnik [SN], John Moll [ZNZ]

Źródła: [ZmianyNaZiem.pl](https://zmiany.naziem.pl) [ZNZ], [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net